

Protokół Nr 18
z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury i Sportu Rady Miejskiej w Więcborku,
odbytego w dniu 19.11.2012r.

Posiedzenie odbyło się w salce narad Urzędu Miejskiego w Więcborku.

Spotkanie trwało od godz. 8:30 – 12:30.

Obecność według załączonej listy obecności.

Spoza Komisji w spotkaniu uczestniczyli:

- | | |
|---|------------------------|
| 1. Przewodniczący Rady Miejskiej | - Józef Kujawiak |
| 2. Burmistrz Więcborka | - Paweł Toczko |
| 3. Zastępca Burmistrza Więcborka | - Iwona Sikorska |
| 4. Skarbnik Gminy | - Alina Kruk |
| 5. Dyrektor Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej | - Maria Kołata |
| 6. Dyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Więcborku | - Joanna Soja – Tońska |
| 7. Inspektor ds. Rozwoju, Pozyskiwania Środków Unijnych i Promocji UM | - Monika Smęlsz |
| 8. Dyrektor Szkoły Podstawowej w Więcborku | - Izabela Gatz |
| 9. Dyrektor Gimnazjum w Więcborku | - Jolanta Zwiewka |
| 10. Dyrektor Zespołu Szkół w Jastrzębcu | - Gabriela Panknin |
| 11. Dyrektor Zespołu Szkół w Peperzynie | - Krystyna Tuszno |
| 12. Dyrektor Szkoły Podstawowej w Zakrzewku | - Urszula Minster |
| 13. Dyrektor Szkoły Podstawowej w Sypniewie | - Jadwiga Misiak |
| 14. Dyrektor Gimnazjum w Sypniewie | - Grażyna Jurgielska |
| 15. Dyrektor Przedszkola Gminnego | - Anna Pankanin |
| 16. Dyrektor Szkoły Podstawowej w Runowie Krajeńskim | - Piotr Kriese |
| 17. Radny Rady Miejskiej w Więcborku | - Waldemar Kuszewski |

Spotkanie rozpoczęła od powitania wszystkich zebranych **Przewodnicząca Komisji p. Beata Lida**. Na wstępie również przypomniany został również wcześniej przesłany radnym porządek obrad, który obejmował:

1. Omówienie założeń do budżetu Gminy na rok 2013 w działach: oświaty, kultury i sportu:
 - a) wystąpienie Dyrektora Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej,
 - b) wystąpienie Dyrektora Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Więcborku, wystąpienie Inspektora ds. Rozwoju, Pozyskiwania Środków Unijnych i Promocji UM,
 - c) wystąpienie dyrektorów szkół samorządowych gminy Więcbork.
2. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia „Programu współpracy Gminy Więcbork z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2013 rok.”
3. Sprawy różne.

Do powyższego porządku nie wniesiono zmian.

Porządek obrad przyjęto jednogłośnie

P tym wstępie przystapiono do realizacji tematyki spotkania.

Miejsko – Gminna Biblioteka Publiczna – Dyrektor Maria Kołata

Propozycje do projektu budżetu Gminy na 2013 rok oraz kalkulacja szczegółowa do budżetu stanowią Załącznik Nr 1 i Nr 2 do niniejszego Protokołu

Przewodnicząca Komisji otworzyła dyskusję i jako pierwsza zabrała w niej głos pytając Dyrektora, jak wygląda procentowo kwestia wzrostu wynagrodzeń w zaplanowanym budżecie jednostki.

Dyrektor Biblioteki odpowiedziała, że zgodnie założeniami do budżetu przyjęła 2% wzrost wynagrodzeń.

Przewodnicząca Komisji zapytała również, czy Dyrektor obliczyła wzrost wysokości budżetu na 2013 rok w stosunku do roku 2012.

W ubiegłym roku dotacja wynosiła 113.000,00 zł, a na kolejny rok założono ją w wysokości 340,390,00 zł - **odpowiedziała Dyrektor Biblioteki**.

Przewodniczący RM miał wątpliwości, co do wielkości budżetu Biblioteki porównując go z budżetem MGOK i zakresem form działalności obu instytucji.

Dyrektor Biblioteki wyjaśniła, że gros środków budżetu jednostki przeznaczona jest na jej utrzymanie. Poza tym jeżeli Biblioteka ma spełniać zadania, jakie są na nią nałożone, nie może pozostawać na „szarym końcu” ale im sprostać, a do tego niezbędne jest określone wyposażenie np. komputery. Społeczeństwo ma być informatyczne – doinformowane. Biblioteka nie tylko liczy na środki budżetu Gminy ale również sama pisze projekty na pozyskanie środków z zewnątrz.

Przewodniczący RM stwierdził, że być może jest w błędzie ale proporcja pomiędzy wskazanymi budżetami wydaje się mu pomimo wszystko niewłaściwa.

Dyrektor Biblioteki przekonywała, że w pracy MGOK spory nacisk położony jest na organizowanie imprez masowych, natomiast Biblioteka organizuje spotkania – imprezy o charakterze bardziej kameralnym, kierowanym do węższego grona odbiorców. Poza tym pozostaje typowa praca biblioteczna, która absorbuje większość czasu pomiędzy wydarzeniami kulturalnymi proponowanymi przez Placówkę.

Zastępca Burmistrza Więcborka kierując się do Przewodniczącego RM zauważyła, że nie wiadomo, czy Dyrektor MGOK w swoim wystąpieniu nie zaakcentuje tego, że dotacja dla jej instytucji jest za mała. Uważała, że należy docenić Dyrektora Biblioteki za organizację takiej ilości imprez i ich szeroki zakres tematyczny.

Przewodnicząca Komisji zamknęła dyskusję.

Miejsko – Gminny Ośrodek Kultury w Więcborku - Dyrektor Joanna Soja - Tońska

**Projekt planu finansowego MGOK na 2013 rok stanowi Załącznik
Nr 3 do niniejszego Protokołu**

Przewodnicząca Komisji otworzyła dyskusję.

Radna Grażyna Witczak – prosiła o potwierdzenie, że wspomniana kwota 50.000,00 zł Urzędu Marszałkowskiego, to środki zaległe nie wypłacone za ten rok.

Tak – za wykonane projekty – **Dyrektor MGOK**.

Radna Witczak odniosła się także do pozycji „czynsze mieszkalne”, „opłaty za ogrzewanie pomieszczeń” – kwota 25.000,00 zł. radna chciała wiedzieć, czy dotyczy to mieszkania w Sypniewie i czy występują również jakieś inne opłaty czynszowe.

Dyrektor MGOK potwierdziła, że chodzi tu o mieszkanie w Sypniewie. Natomiast opłaty za ogrzewanie dotyczą wspomnianego mieszkania w Sypniewie, pomieszczeń wynajmowanych przez KPK, pocztę w Sypniewie, USC Więcbork i ZGK / AZK/ w Więcborku.

Radna Witczak zapytała również o stan pieca w MGOK w Więcborku.

Dyrektor MGOK zapewniła, że działa. Piec jest po trzech naprawach i według serwisanta sezon grzewczy powinien przetrwać.

Radny Waldemar Kuszewski nawiązał do planowanej termomodernizacji jednostki WDK w Sypniewie. Chciał wiedzieć, jaki jest plan sfinansowania tego zadania.

Dyrektor MGOK odpowiedziała, że chodzi tu o pozyskane środki, a konkretnie z Programu Odnowy Obszarów Wiejskich.

Jeżeli chodzi o remont dachu i wymianę okien w MGOK Więcbork wspomniała Pani o Lokalnej Grupie Rybackiej. Czy na dziś wiadomo, jakie będą warunki dofinansowania – **radny Kuszewski**.

85% kosztów kwalifikowanych netto plus VAT. Zadanie zaliczkowane, co oznacza, że nie wykładamy swoich pieniędzy. O ile dobrze pamiętam, to wymiana okien oszacowana jest na 30.000,00 zł, a wymiana pokrycia dachowego 70.000,00 zł – **Dyrektor MGOK**.

Jeżeli chodzi o dach, to od uwagę brana jest wymiana papy, czy styropapy – **radny Kuszewski**.

Styropapa – **Dyrektor MGOK**.

Radny Marian Kielich zwrócił uwagę, że problem zniszczonego dachu i nieszczelnych okien, a związku z powyższym spory ubytek ciepła w jednostce ciągnie się od wielu lat. Pytał, czy nie ma możliwości przyspieszenia inwestycji.

Dyrektor MGOK mówiła, że w chwili obecnej konkursy są już ogłoszone. Do 17 grudnia trwać będzie nabór wniosków. Wniosek z MGOK zostanie złożony, a realizacja zależna będzie od tego, czy w przyszłym roku znajdą się środki na wkład własny. Jeżeli z dochodów własnych uda się MGOK wpracować środki na wkład w wysokości 15% plus VAT, to zadanie zrealizowane zostanie w przyszłym roku, nie w roku 2014.

Radny Kazimierz Wilczyński powiedział, że w roku bieżącym wystąpiły problemy z finansowaniem „Dni Więcborka” i trzeba było zwiększać budżet Jednostki. Pytał więc, czy Dyrektor w roku kolejnym zmieści się w zaplanowanym budżecie na ten cel, czy też nie?

Dyrektor MGOK podała, że na ta imprezę planuje pozyskać środki zewnętrzne. Ujęte to będzie w środkach, które spłyną z Urzędu Marszałkowskiego, a które MGOK zamierza „rozmnożyć” /wkład własny/ o jakiejś większej kwoty.

Przewodniczący RM uznał, że po wysłuchaniu i zapoznaniu się z planami i działaniami MGOK w dalszym ciągu utwierdza się w przekonaniu, że budżet tej jednostki wypada zdecydowanie niekorzystnie w stosunku do budżetu Biblioteki.

Przewodnicząca Komisji wyraziła zadowolenie z faktu, że jednostka MGOK będzie rozpoczynała nowy rok budżetowy bez obciążeń. To najważniejsza informacja dla radnych, że w końcu zaczyna się dziać dobrze.

Radna Witczak zapytała, czy Dyrektor planuje zlecić firmie wykonanie Strategii Rozwoju Kultury?

Dyrektor MGOK stwierdziła, że co do sporządzania SRK są szczegółowe wytyczne Narodowego Centrum Kultury według tych szczegółowych zresztą wytycznych MGOK poradzi sobie sam z opracowaniem dokumentu.

Radny Kuszewski dociekał, jak wygląda zagospodarowanie środków, wynikających z oszczędności powstałych po przeprowadzonych przetargach. Czy takie środki muszą zostać przekazane na wydatek majątkowy.

Skarbnik Gminy, do której pytanie zostało skierowane odpowiedziała, że jeżeli chodzi o Dom Kultury, to udzielana jest dotacja i są to wydatki bieżące. Jeżeli inwestycja jest realizowana z udziałem środków zewnętrznych, na które Gmina ma umowę na dofinansowanie, to po przetargu w pierwszej kolejności należy zweryfikować wartość pomocy, jaka ma zostać Gminie przekazana. Najczęściej jest to jakiś procent środków kwalifikowanych, a jeżeli to spada, to obniża się również dochód zewnętrzny, a dopiero później należy korygować o te kwoty wydatki majątkowe. W następstwie jest zasada taka, że jeżeli są inwestycje, które ewentualnie „czekają w kolejce” na wprowadzenie do załącznika inwestycyjnego, to zaoszczędzone środki można przeznaczyć na tą inwestycję. Inną opcją jest przekazanie tych środków na zmniejszenie deficytu jeżeli taki jest zaplanowany albo na zwiększenie nadwyżki/ o ile taką zaplanowano/. Na wydatki bieżące można byłoby przekazać te środki pod warunkiem zachowania zasady, wg której wydatki bieżące nie będą wyższe od bieżących dochodów.

Radny Kuszewski argumentował swoje pytanie tym, że zazwyczaj kosztorysy po przetargowe są niższe od zakładanych. Jeżeli natomiast koszt termomodernizacji planowany

w MGOK na kwotę 100.000,00 zł przy udziale własnym ok. 20% warto byłoby całość zrealizować w roku 2013. Gdy wejdziemy w nowy sezon grzewczy pod koniec roku 2013 już po wykonaniu zadania, to wiadomo, że będą tam realne oszczędności. Pytanie, jednak brzmi, czy inwestorem zadania będzie MGOK, czy Gminy? Jeżeli Gmina jest inwestorem, to przekazanie środków na inwestycję nastąpi do niej i będą to wydatki majątkowe, a jeżeli będzie nim MGOK, to będzie wówczas mowa o wydatkach bieżących.

To, czy to pojawi się docelowo w załączniku zadań inwestycyjnych na 2013 rok zależy w dużej mierze od radnych, bo wprowadzenie nowego zadania inwestycyjnego – uchwalenie tego będzie zależne od woli radnych. Jeżeli oszczędności będą, Burmistrz złoży taką propozycję, a radni się do niej przychylią i nie będzie żadnych przeciwwskazań ze strony finansowej, to tak być może – **mówiła Skarbnik Gminy.**

Radna Witczak zapytała, czy Gmina może być beneficjentem w LGD.

Może – **odpowiedziała Zastępca Burmistrza Więcborka.**

Przewodnicząca Komisji zamknęła dyskusję.

Dział Promocji i Sportu UM – Inspektor Monika Smelsz

Plany wydatków budżetowy na 2013 rok działach „Sport: i :Promocja” obrazuje Załącznik Nr 4 i Nr 5 do niniejszego protokołu.

Przewodnicząca Komisji otworzyła dyskusję pytając, czy przez zakup energii należy przypisać obiektom na Stadionie Miejskim?

Tak, plus dojdzie utrzymanie obiektów na Plaży Miejskiej – **p. Smelsz.**

Przewodnicząca Komisji pytała również o umowę zlecenie na koszenie boisk z terenu gminy Więcbork a konkretnie o to, czy zajmuje się tym osoba z zewnątrz tj. nie pracownik UM.

Pani Smelsz wyjaśniła, że osobę rekrutuje p. Landowski, a jej wynagrodzenie pochodzi z działu Sport.

Burmistrz Więcborka doprecyzował, że jeżeli pracownik Gminy zdąży to wykonać, to jest to tylko w ramach istniejącego zatrudnienia i dodatkowymi są tu koszty paliwa. Natomiast zdarza się, często z przyczyn „wymuszonych przez przyrodę”, że zachodzi konieczność posiłkowania się w tej materii zleceniami. Zlecenie na stałe ma pan, który występuje z najtańszą ofertą i on dokonuje zabiegów pielęgnacyjnych samą wykaszarką. Gmina nie jest w stanie wykonać koszenia własnymi siłami dlatego też muszą być zabezpieczone środki na dodatkowe wsparcie – zlecenie.

Przewodnicząca Komisji chciała wiedzieć, jakie nakłady ponosi Klub Sportowy „GROM” na utrzymanie Stadionu. Z tego, co usłyszała wnioskuje bowiem, że Klub jedynie podnajmuje obiekt nie ponosząc żadnych innych opłat.

Burmistrz Więcborka skorygował, że nie do końca jest tak, jak odbiera to przedmówczyni, ponieważ koszty drobnych napraw bieżących ponosi „GROM”. Z kolei duże inwestycje bierze na siebie Gmina.

Tak ale koszty stałe typu energia, to koszt Gminy – **Przewodnicząca Komisji**.

To tak, to należy do Gminy – **Burmistrz Więcborka**.

Radna Witczak wskazała na pozycję „zakup pucharów oraz nagród Burmistrza” – kwota 7.000,00 zł. Radna pytała, czy chodzi tu o nagrody również w sensie finansowym, czy są to tylko nagrody rzeczowe.

Chodzi o nagrody rzeczowe – **p. Smelsz**.

Informator turystyczny z planem miasta Więcbork, Czy chodzi tu o foldery? – **radna Witczak**.

Tak – **p. Smelsz**.

Radna Witczak zapytała także o zakup jakich flag chodzi na maszt przy ul. Jana Pawła II.

Flagi Gminy oraz fagi Polski – **p. Smelsz**.

Radna Witczak proponowała, by zakupić więcej flag Polski. Mówiła, że odwiecznym dylematem jest to, dlaczego na pewne święta wywieszane są flagi Unijne, a szczególnie w Święto Odzyskania Niepodległości Polski.

Pani Smelsz zapewniła, że w przyszłym roku zaplanowano zakup większej ilości flag Polski i flag Gminy tak, by znalazło się ich więcej na ulicach miasta.

Radny Wilczyński mówił o środkach na zagospodarowanie plaż w Lubczy i Więcborku w tym na zakup boi, środków opatrunkowych, odzieży dla ratowników i dzienników pracy. Zastanawiał się, czy nic z tych materiałów nie zostało po tegorocznym sezonie letnim, że jest potrzeba wydatkowania takiej kwoty środków – 10.800,00 zł.

Pani Smelsz wyjaśniła, że osoby na stanowiskach ratowników się zmieniają dlatego też musi mieć zabezpieczoną pewną pulę środków na skompletowanie im właściwych strojów i wyposażenia.

Co wchodzi w skład stroju ratownika – **radny Wilczyński**

Spodenki, koszulka, czapka oraz dziennik pracy – **p. Smelsz**.

Radny Wilczyński uznał, że z powyższego wnioskuje, iż kwota 10.800,00 zł jest przesadzona.

Pani Smelsz uzupełniła, że w ramach tej kwoty planuje się również zakupić leżaki wypoczynkowe.

Radny Kuszewski odniósł się również do środków zaplanowanych w budżecie na zakup energii dla obiektów sportowych powstałych przy Plaży Miejskiej tj. kwoty 20.000,00 zł oraz zatrudnienie dwóch osób do utrzymania porządku i obsługi tych obiektów. Pytał przy tym, jakie są plany dotyczące funkcjonowania tej bazy sportowej.

Burmistrz Więcborka odpowiedział, że obiekty te przede wszystkim muszą być ogólnodostępne. Ponieważ zlokalizowane są w takim miejscu widzi on potrzebę zatrudnienia przynajmniej jednej osoby. Boiska nie mogą być otwarte bez przerwy i bez nadzoru, zatem powinna znaleźć się tam tabliczka z numerem telefonu osoby odpowiedzialnej, która powiadomiona udostępni obiekt i będzie też czuwać nad właściwym jego użytkowaniem. Poza tym trzeba zabezpieczyć właściwe oświetlenie oraz utrzymanie terenów /koszenie trawy, porządkowanie/ i w tym przypadku prawdopodobnie trzeba będzie posiłkować się drugą osobą. Burmistrz dodał, że prawdopodobnie będą to umowy zlecenia.

Radny Kuszewski dociękał, czy energia dotycząca oświetlenia zewnętrznego obiektów, będzie podłączona pod odrębny licznik, czy będzie ona podpięta pod oświetlenie miejskie.

Z tego, co ja wiem to pod oświetlenie miejskie – **Burmistrz Więcborka**.

To dlaczego te 15.000,00 zł jest umieszczone w odrębnym rozdziale, czy środki te dotyczyć mają wyłącznie energii w budynku na Plaży Miejskiej? – **radny Kuszewski**.

Nie to będzie wzrost całkowity na tym obiekcie – **Burmistrz Więcborka**.

No tak, to na jakiej podstawie Pan Burmistrz chce obciążać ten rozdział, paragraf energią elektryczną, która będzie podpięta pod oświetlenie miejskie – **radny Kuszewski**.

Najważniejsze, że te koszty zostały ujęte, a dalej to już jest wszystko do zrealizowania – **Burmistrz Więcborka**.

Radny Kuszewski powrócił jeszcze do kwestii zatrudnienia osób do obsługi obiektów na Plaży Miejskiej pytając, czy mają być to osoby zatrudnione na pół etatu, ćwierć etatu i jaki okres obejmowałoby ich zatrudnienie?

To kwestia do dogadania, zobaczymy jaka forma będzie dla nas najkorzystniejsza – **Burmistrz Więcborka**.

Myślę, że jakieś plany muszą być skoro jest zabezpieczone 20.000,00 zł. Z czegoś to się wzięło – **radny Kuszewski**.

Generalnie przyjmujemy, że zatrudnienie trwałoby w okresie od maja do września – **Burmistrz Więcborka**.

Radny Kuszewski chciał też wiedzieć, o dofinansowaniu jakiego „Biegu Zwycięstwa” mowa w materiałach przedłożonych.

Mowa o biegu młodzieży organizowanym corocznie w miesiącu maju. W tym roku impreza ta odbyła się bodajże 11 maja. Kwota przeznaczona jest na zakup napojów oraz na nagrody – **p. Smelsz**.

Przewodnicząca Komisji zamknęła dyskusję ogłaszając pięciominutową przerwę w posiedzeniu.

Po przerwie posiedzenie kontynuowano przechodząc do dyskusji nad założeniami budżetowymi na kolejny rok szkół samorządowych.

Jako pierwsza w dyskusji głos zabrała **Dyrektor Szkoły Podstawowej w Więcborku p. Izabela Gatz**, która stwierdziła, że na pewno w tegorocznym budżecie zabraknie jej kwota 92.000,00 zł o czym rozmawiała już z panią Skarbnik, a co jest niewątpliwie jest efektem ubiegłorocznych cięć w oświacie. Jeżeli zaś chodzi o przyszły rok, to musiała zdjąć z niego 149.000,00 zł, a dokonała tego praktycznie ze wszystkiego i to, co pozostało wystarczy właściwie jedynie na pensje.

Skarbnik Gminy podała, że na chwilę obecna plan oświaty wynosi 13.025.466,55 zł. Po uwzględnieniu wszystkich przedłożonych braków przypadających na poszczególne placówki, a według słów Dyrektora Kuczerepy są to zmiany konsultowane z dyrektorami, oraz zweryfikowaniu ewentualnych oszczędności na poszczególnych paragrafach wyszło, że do końca roku do oświaty trzeba będzie dopłacić 474.618,20 zł. To z kolei na koniec roku daje roczny plan w wysokości 13. 500.084,75 zł. Plan zbiorczy na 2013 rok, który Skarbnik otrzymała z BOOS zakładał kwotę 15.021.493,49 zł tj. o ponad 1.500.000,00 zł więcej niż ten w roku bieżącym po uwzględnieniu wszystkich próśb jednostek. Z tej kwoty ponad 740.000,00 zł to zwyczajka na wynagrodzeniach /5,88%/ i ponad 778.000,00 zł zwyczajki na tzw. „rzeczówce” / 30%/. Po wstępnej weryfikacji w trakcie przygotowań do tworzenia budżetu zwrócono się do BOOS o zdjęcie z „rzeczówki” 700.000,00 zł. z całości środków przeznaczonych na oświatę. Kolejna weryfikacja zmusiła do obcięcia wynagrodzeń o 100.000,00 zł. Plan BOOS na wynagrodzenia zakładał wzrost 6,8%, a po obcięciu tych 100.000,00 zł wzrost w wynagrodzeniach wynosi 5,88. W ocenie Skarbnik według danych sumarycznych poszczególnych działów w przyszłym roku oświata będzie tym najlepiej finansowanym.

Przewodniczący RM nawiązując do wypowiedzi Dyrektora SP w Więcborku na podstawie posiadanego projektu budżetu Gminy na 2013 rok przedstawił, jak wyglądają kwotowo poszczególne paragrafy dotyczącej jej Placówki.

Pani Gatz przekonywała, że ten budżet, który przedstawił Przewodniczący RM, to ten jeszcze przed zdjęciem 140.000,00 zł.

Przewodniczący RM negując powyższe podkreślił, że dane które odczytał pochodzą z projektu budżetu, który jest wersją do zatwierdzenia przez radnych - czyli tą która podlegała już zmianom o którym wspomniała Dyrektor.

Przewodnicząca Komisji poprosiła, by do powyższego ustosunkowała się Skarbnik Gminy.

Skarbnik Gminy wyjaśniła, że do dnia posiedzenia Komisji nie otrzymała z BOOS danych weryfikacyjnych wnioskowanych obniżek z rozłożeniem na poszczególne jednostki oświatowe.

Radny Kuszewski chciał uściślenia, czy ten projekt, który ma Przewodniczący RM zawiera już wszystkie korekty /cięcia /.

Tak – **odpowiedziała Skarbnik Gminy.**

Radny Kuszewski kontynuując wypowiedź podał, że podczas kontroli Komisji Rewizyjnej w wiecborskim Gimnazjum rozmawiano również o budżetach, w tym również budżecie na 2013 rok i zaniepokoiło go to, że Dyrektor sporządziła projekt budżetu na 2013 rok, po czym otrzymała pismo z BOOS, które informowało, że zgodnie z Zarządzeniem Burmistrza z miesiąca października **cyt.:** „W nawiązaniu do pisma Burmistrza z dnia 24 września 2012r. dotyczącego wskaźników finansowych planowanego budżetu Gminy Więcbork na 2013r. niniejszym informuję, że nie został zachowany zerowy procent wydatków rzeczowych w placówkach oświatowych i BOOS. W związku z powyższym konieczna jest korekta wydatków wyłącznie w paragrafach rzeczowych o kwotę 700.000,00 zł. Poprawione plany proszę przedstawić do dnia 8 listopada 2012r. „ – **koniec cytatu.** Radny pytał, czy dyrektorzy otrzymali we wrześniu pismo z wytycznymi dotyczącymi sporządzania planu budżetu na 2013 rok tj. zerowym szacowaniu wydatków rzeczowych.

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Sypniewie potwierdziła, że była informacja od Dyrektora BOOS, że wydatki rzeczowe w budżecie na 2013 rok planowane mają być na poziomie zero procent. Oznacza to, że nic nie można zaplanować z tego typu wydatków ale zapewne w niektórych placówkach pojawiły się rzeczy, których nie było w poprzednim budżecie z tej przyczyny, że coś się zepsuło, bądź też konieczne jest usunięcie awarii.

Radny Kuszewski dopowiedział również, że wspólnie z Dyrektorem Gimnazjum dokonał zsumowania „rzeczówki” na 2012 rok, która wynosiła 290.442,54 zł, a zaplanowana kwota na 2013 rok wyniosła 378.000,00 zł tj. o 87.000,00 zł więcej. Natomiast z pisma BOOS wynikało, że zdjąć należy nie 87.000,00 zł, a 112.400,00 zł. Radny nie wie z czego wynikają te kwoty- czy są to rzeczywiście kwoty obliczone w stosunku do „rzeczówki” 2012r., czy też Dyrektor BOOS podzielił te kwoty proporcjonalnie.

Dyrektor SP w Sypniewie powiedziała, że księgowa wyjaśniła jej to w ten sposób, iż kwota 700.000,00 zł nadwyżki ma być zdjęta proporcjonalnie do ilości uczniów. Ama również otrzymała polecenie zdjęcia kwoty większej niż wzrost, który założyła, stąd też pytała w BOOS dlaczego ma mieć jeszcze niższy budżet w roku 2013 od tego, który miała w 2012.

Skarbnik Gminy podkreśliła, że wniosek o zdejmowanie środków proporcjonalnie do ilości uczniów na pewno nie wyszło ze strony Urzędu Miejskiego. Zapytała również radnego Kuszewskiego, czy ten budżet Gimnazjum w Więcborku, o którym mówił, zakładał również wzrost 54.800,00 zł jeszcze w tym roku.

Na czym jest ten wzrost – **pytała radna Witczak.**

Na całości budżetu, bo tyle musimy jeszcze w tym roku na ta jednostkę dołożyć – **Skarbnik Gminy.**

Tak ale my w tj. chwili mówimy o „rzeczówce”, a dokładamy zdaje się na płace - **radny Kuszewski.**

Tak w większości- 43.000,00 zł w płacach jeżeli chodzi o Gimnazjum w Więcborku i 11.800,00 zł – **Skarbnik Gminy.**

Wiadomo, że nie odpowiada za to p. Skarbnik ale pytanie, jak rzeczywiście funkcjonuje BOOS i na jakiej podstawie ma to być zdjęcie proporcjonalne do ilości uczniów. Jeżeli przyjmujemy, że zerowy wzrost w „rzeczówce”, to tak ma to wyglądać, a nie proporcjonalnie do ilości uczniów.

Pani Misiak wskazała, że jej proponowano zdjąć 51.000,00 zł. Porównała sobie budżet Placówki ze stycznia 2012 roku i stwierdziła, że jeżeli już coś musi zdjąć, to zdejmie tyle samo ile miała rok wcześniej tj. 47.000,00 zł . W jej przypadku jeżeli chodzi o zdjęcie proporcjonalne, to pomyłka była rzędu 4.000,00 zł. Więc klucz, który przyjęto w BOOS jest nie do końca precyzyjny.

Dyrektor Zespołu Szkół w Jastrzębcu zastanawiała się jak zdejmowanie środków proporcjonalnie od ilości uczniów ma się w przypadku jej placówki i placówki SP w Sypniewie skoro ta druga ma o czterdziestu uczniów więcej i miała zdjąć 51.000,00 zł, a ona w swojej przy mniejszej ilości uczniów miała zdjąć 65.000,00 zł.

Pani Misiak powiedziała, że o proporcjonalnym obniżaniu planu budżetu mówiła księgowa BOOS ale z tego, co widzi nie jest to do końca tak, bo jak wynika z dokumentów chodzi jednak o wskaźniki, które mówią, że w placówkach było tyle, a tyle przekroczeń i o taką kwotę kazano to zmniejszyć.

Dyrektor Gimnazjum w Więcborku włączając się do dyskusji podała, że budżet swojej Placówki na 2013r. przygotowała na początku października biorąc pod uwagę budżet bieżący, gdzie, jak wiadomo zabrakło środków zarówno na paragrafach płacowych, jak i „rzeczówce”. Żadnych wskaźników nie miała ale biorąc pod uwagę oszczędności lat ubiegłych i tego, że wiele w poprzednich budżetach nie było pozwoliła sobie tym razem wpisać trochę rzeczy. Potwierdziła to, o czym wspomniał radny Kuszewski, zaznaczając jednak, że w sumowaniu zabrakło kwoty dotyczącej Zakładowego Funduszu. Poza tym, jak wspomniała powyżej sporo rzeczy ujęła w planie takich, jak chociażby zakup pomocy dydaktycznych, które od kilku lat nie były kupowane, konserwację nawierzchni boiska wielofunkcyjnego / wg otrzymanego pisma koszt w granicach 20.000,00 zł / itd. Po czym przysłała informacja o konieczności procentowego pomniejszenia planu, który wydaje się być proporcjonalnym do ilości uczniów nie samego zaplanowania środków. Ponieważ dosyć sporo w projekcie budżetu Gimnazjum ujęto nie było większego problemu ze zdjęciem 112.000,00 zł i to wykonano. Wiadomo jednak, że jeżeli ktoś z założenia zaplanował budżet oszczędnie, to teraz trudno jest mu zdjąć większą kwotę, bo nie ma na podstawowe rzeczy. Podsumowując powyższe Dyrektor stwierdziła, że planując budżet na kolejny rok postanowiła nie oszczędzać, gdyż kiedy zrobiła to w ubiegłym roku środki zdejmowano jej dwukrotnie – raz 45.000,00 zł , drugi 70.000,00 zł z wypłat, to teraz sytuacja jest taka, że środków zabrakło i nie dość, że w ciągu roku nic nie będzie można zrobić, obecnie nie ma na opał.

Radny Kazimierz Wilczyński chciał usłyszeć od dyrektorów szkół, czy w ich odczuciu Dyrektor BOOS jest ich kolejnym dyrektorem, czy też BOOS jest tylko biurem księgowym. Jego zdaniem BOOS na czele z Dyrektorem powinien spełniać funkcje rozliczając poszczególne palcowi oświatowe mu podległe, a nie dyrektorem nad dyrektorami, który decyduje w wielu sprawach.

Przewodniczący RM uważał, że w dalszym ciągu powinien być kontynuowany temat budżetu na 2013r. przewidziany dla oświaty, natomiast kwestie organizacji BOOS poruszane

przez radnego Wilczyńskiego zostały sformułowane we wniosku formalnym wniesionym na poprzedniej sesji i w tej chwili stanowisko w tej sprawie winien przedstawić Burmistrz Więcborka. W dalszej wypowiedzi wyjaśnił, że do 15 listopada Przewodniczący RM winien otrzymać projekt budżetu Gminy na kolejny rok i tak też się stało. Poza tym projekt ten przesłany został do Regionalnej Izby Obrachunkowej. Zatem dane, którymi operuje się jak najbardziej aktualne i kiedy Dyrektor SP w Więcborku mówi, że jej budżet zaspokaja jedynie sferę płac, pozwolił sobie zacytować dodatkowe składniki ujęte w przysługującym jej jednostce planie finansowym. Zapytał przy tym, czy w SP w dalszym ciągu palacze są na całych etatach, czy nie.

Dyrektor SP odpowiedziała, że jest to 1,5 etatu.

Kontynuując p. Kujawiak wskazał, że na przykładzie sytuacji w gminnej oświacie doszedł do wniosku, iż nieprawdą jest pogląd, że ogrzewanie olejowe jest najdroższe. Jeżeli SP w Więcborku na dziś wydała ponad 50.000,00 zł na ogrzewanie węglowe i zatrudniała dwóch palaczy na stałe tj. ok. 60.000,00 zł, to należy przyjąć, że koszty ogrzewania wynoszą ok. 110.000,00 zł – 120.000,00 zł. Natomiast Gimnazjum w Więcborku, które parametrami jest zbliżone za ogrzewanie olejowe zapłaciło 80.000,00 zł. Przypomniawszy tu, że niedawno jak siedem miesięcy wcześniej mówiono, że uniesposób, by szkoły mające ogrzewanie węglowe podejmowały działania niegospodarne i zatrudniały palaczy na cały rok. Można to czynić na sezon grzewczy i automatycznie koszty te zmniejszą. Inną rzeczą, która zaskoczyła go w wydatkach SP Więcbork jest koszt zużycia energii elektrycznej, który wynosi ponad 35.000,00 zł / w ubiegłym roku 42.000,00 zł/ podczas, gdy inne szkoły mają 7.000,00 zł – 8.000,00 zł. taki koszt tłumaczył sobie tym, że w okresie letnim Szkoła organizuje kolonie i automatycznie zużycie jest wyższe. Energia płacona jest z budżetu, a zarobione na wynajęciu sal środki szkoła przeznacza na inne cele. Podsumowując zaś założenia projektu budżetu, który wstępnie przeanalizował stwierdził, że są w nim zawarte takie środki, iż szkoły na prawdę nie mają na co narzekać.

Pani Misiak sprostowała, że zdjęcie środków, jakie nakazano im z BOOS nie było proporcjonalne do ilości uczniów. Obliczyła sobie bowiem, że w jej przypadku procent obniżki dotyczył akurat kwoty zwyczajki budżetu jednostki, którą przyjęła na kolejny rok.

Radna Grażyna Witczak przekonywała, że nie jest całkiem tak, jak wyliczyła to p. Misiak, gdyż zdjęcie 6,6 % z ogólnej kwoty budżetu nie jest jednoznaczne ze zdjęciem kwoty dokonanej w nim zwiększenia, a wychodzi to nieco więcej, Zatem można powiedzieć, że dyrektorzy „zostali nabici w butelkę”.

Skarbnik Gminy powiedziała, że trudno jej odnieść się do rozpisek, jakie dyrektorzy otrzymali z BOOS. Dane zbiorcze z całej oświaty wskazywały, że spokojnie można zdjąć 700.000,00 zł, a i tak 78.000,00zł zostanie więcej, w porównaniu do tegorocznego planu, planu który uwzględnia już wszystkie potrzeby placówek.

Radny Kuszewski zapytał, czy dyrektorzy otrzymali pod koniec września informację odnośnie wydatków rzeczowych.

Na spotkaniu Dyrektor BOOS mówił o przygotowaniach do tworzenia nowego budżetu i informacji o uwzględnieniu wydatków na poziomie zerowym. Później dotarła informacja mailowa o podniesieniu wynagrodzeń pracownikom obsługi i utrzymaniu wydatków na poziomie zerowym – p. Misiak.

W tym miejscu **Przewodnicząca Komisji** poprosiła, by Przewodniczący przedstawił z projektu budżetu, budżet Szkoły Podstawowej w Sypniewie. Następnie pozostałych szkół.

Dyrektor Zespołu Szkół w Pęperzynie mówiła, że Placówka cały czas oszczędzała. Początkowo miała niedobór w wysokości 81.000,00 zł na paragrafie wynagrodzeń, spowodowane między innymi faktem przejścia jednej z nauczycielek na urlop zdrowotny. Niemniej udało się sporo w tej materii zaoszczędzić. Na ten rok zaplanowała 113.000,00 zł na całą rzeczówkę, a 43.000,00 zł które z tego planu ujęto w projekcie budżetu przy dużych oszczędnościach może wystarczyć jej jedynie na olej opałowy. Nadmieniła, że zgodnie z wytycznymi Sanepid ma do wymiany podłogę w jednej z klas, a z realizacją zwleka już dwa lata, bo brak na to środków. Musi również zaplanować zakup dwóch komputerów, bo od tego roku musi być po jednym stanowisku na ucznia / żeby nie dzielić klas na grupy/. Poza tym jest wiele innych wymogów, które zgodnie z przepisami należałoby spełnić ale mając na uwadze budżet zakłada się jedynie te rzeczy, które zapewnią realizację niezbędnego minimum. Nie można też pomijać kwestii podwyżki dla nauczycieli oraz w przypadku jej placówki awansu zawodowego czwórki nauczycieli, którym będzie musiała wypłacić w związku z nim wyższe pensje.

Skarbnik Gminy odnosząc się do powyższego podała, że po obcięciu 100.000,00 zł na wynagrodzeniach / w ramach konieczności obniżenia wydatków bieżących /, budżet na same wynagrodzenia w całej oświacie jest większy o 5,88%. Część podwyżki przysługującej nauczycielom, a konkretnie trzy miesiące, ujęta jest w budżecie roku bieżącego. Prowadzenie budżetu polega między innymi na tym, że w momencie, kiedy dyrektor zauważy nadwyżkę – oszczędności na którymś z paragrafów spokojnie może wnioskować o ich przesunięcie na wydatki rzeczowe.

Przewodniczący RM jeszcze raz odczytał z projektu budżetu, budżet Zespołu Szkół w Pęperzynie.

Powyższe doprecyzowało wcześniejszą informację. Dyrektor ZSP p. Tusznio wyraziła zadowolenie z przyznanych jej w projekcie środków.

Dyrektor Gimnazjum w Sypniewie uznała, że w toczącej się dyskusji powinna wziąć udział Księgowa BOOS. Trudno jej ustosunkować się do poruszanej tematyki i może jedynie powiedzieć to, że był projekt, który kazano jej zmniejszyć, a to, co przedstawiał Przewodniczący to są oczywiście jakieś kwoty ale wydaje jej się, że należy rozmawiać o realnych potrzebach. Jej zdaniem dyrektorzy są na tyle elastyczni, że prawdopodobnie dadzą radę ale czy o to tak naprawdę chodzi?

W dalszej kolejności **Przewodnicząca Komisji** poprosiła o trzymanie się przyjętej tematyki i przedstawienie przez dyrektorów szkół założeń projektowanych przez nich budżetów.

SP Sypniewo – budżet zaplanowany został przy założeniu konieczności oszczędzania, a zwiększenie, które w nim uwzględniono nastąpiły z uwagi na występujące potrzeby, których nie było w roku bieżącym typu: zakup zestawu komputerowego, który spełnia wymogi niezbędne do przerobu danych SIO / System Informacji Oświatowej/. Z 50.000,00 zł, które nakazano zdjąć z planu, Dyrektor zdjęła kwotę 40.000,00 zł. Z danych odczytanych przez Przewodniczącego RM wnioskuje, że budżet jej Placówki jest w wysokości z przed dokonanej korekty i jeżeli on rzeczywiście taki będzie w zupełności ją to zadawała.

Skarbnik Gminy wyjaśniła, że brak odzewu ze strony BOOS na pismo Urzędu wnioskujące o dokonanie przez szkoły zmniejszeń na sumę ogólną 700.000,00 zł i nagłący czas spowodowało, iż dysponując sumarycznymi danymi sama dokonała korekt tam, gdzie ten wzrost wydatków był najwyższy. Ostatecznie taki plan sumaryczny przesłano do BOOS z prośbą o rozksięgowanie go na poszczególne jednostki. Dane, które przedstawił Przewodniczący RM, to jest już opcja końcowa. Skarbnik nie ukrywała, że wolałaby przed zakończeniem projektu budżetu uzyskać szczegółowe, zweryfikowane dane dotyczące poszczególnych jednostek z BOOS /od „rzeczówki po placówkę” / ale niestety do dziś takowych nie otrzymała. Zatem ostatecznie cięć na kwotę 700.000,00 zł dokonała wspólnie z Burmistrzem, przekazując owoc tych prac do BOOS w celu rozdysponowania na jednostki.

Po tej wypowiedzi dyrektorzy stwierdzili, że nie dysponują tymi ostatecznymi planami budżetu, a jedynie projektem, który został przygotowany przez nich pierwotnie. Stąd też wynikające w trakcie dyskusji sprzeczności i wątpliwości. Przewodnicząca Komisji ubolewała, że plany szkół, które zostały ostatecznie ujęte w projekcie budżetu Gminy na 2013 rok nie trafiły do dyrektorów poszczególnych placówek oświatowych.

Przedszkole Gminne – z j planu tej jednostki kazano zdjąć 83.790,00 zł i to zostało uczynione. Ustalono, że ten skorygowany plan nie dotarł do Skarbnika Gminy z BOOS, więc ta sama dokonała zmian na kwotę 81.000,00 zł. W tej sytuacji Dyrektor Przedszkola uznała, że trudno jej odnieść się do tego, co jest i może jedynie sprecyzować, co było w jej założeniach. Podała zatem, że zdjęła kwotę planowaną na wyposażenie, gdyż w niej między innymi ulokowała środki na zakup pieca c.o. dla jednostki wiecboreskiej, gdzie istnieje zagrożenie awarii eliminującej istniejący kocioł z użytkowania. Poza tym w budżecie ujęła szacunkowy koszt wymiany instalacji grzewczej z olejowej na ekogroszek, co dałoby w perspektywie czasu ogromne oszczędności. Z planu zniknęła nadto wymiana drzwi wejściowych w Przedszkolu w Borzyszkowie, system ostrzegający o zadymieniu. Zdjęto nadto środki z remontów i modernizacji oraz ze sprzętu komputerowego.

Zespół Szkół Jastrzębiec – Dyrektor uznała, że jeżeli jej budżet będzie prezentował się tak, jak to przedstawił Przewodniczący RM , to będzie zadowolona.

Szkoła Podstawowa w Runowie Krajeńskim - budżet „rzeczówki” zaplanowany został na kwotę 67.600,00 zł. W tym większość stanowi zakup energii, wywóz nieczystości, opłaty telefoniczne – ok. 16.000,00 zł, zakup opału – 30.000,00 zł. Pozostałe rzeczy stanowią, pomoce naukowe, środki biurowe, sprzęt komputerowy / 1 zestaw/. Budżet ten został zmniejszony do kwoty 46.000,00 zł i jest to kwota, która winna wystarczyć na to, by Szkoła była ogrzana. Jeżeli wystąpią nieprzewidziane awarie może być problem z ich sfinansowaniem.

Szkoła Podstawowa Zakrzewek – „rzeczówka” po korekcie wyniosła 90.000,00 zł i na to głównie składa się zakup opału oraz opłacenie usługi w zakresie sprzątania Szkoły / 1.200,00 zł miesięcznie łącznie ze środkami czystości /. Po korekcie zdjęła z zakupu oleju opałowego 2000l i nie ma pewności, czy pozostała wielkość zakupu wystarczy. Dyrektor nadmieniła przy tym o konieczności rozwiązania problemu rozliczania dwóch mieszkań znajdujących się w budynku Placówki, które w znacznym stopniu obciążają też jej budżet. Jedni lokatorzy zajmują lokal o powierzchni 30m² i od siedmiu lat nie ponoszą kosztów związanych z ogrzewaniem, zużyciem wody i częściowo ze zużyciem energii elektrycznej/ światło na klatce schodowej, przed wejściem do budynku oraz w pomieszczeniach piwnicznych /.

Ponadto od lat nie było rozliczenia drugiego mieszkania o powierzchni 60m². Z tego, co wiadomo lokatorzy tego mieszkania uiszczają kwotę 150.00 zł i to wszystko. Jest to mieszkanie, które podlega pod ZGK / zasoby komunalne gminy/, a jego rozliczanie nijak się ma do konieczności np. remontu dachu i opłat za wywóz szamba, które są ogromne / w okresie wakacji szambo wywożone jest dwa razy w miesiącu po dwie beczki /.

Przewodnicząca Komisji zapytała, który z dyrektorów analizował swój budżet z księgową. Według niej przygotowanie planu finansowego bez obecności księgowej jest niedopuszczalne.

Pani Misiak mówiła, budżet planują dyrektorzy od lat i każdego roku sygnalizują potrzebę rozmowy w tym temacie ze Skarbnikiem Gminy i Księgową BOOS. Sytuacja w BOOS jest taka, jaka jest – Księgowa zaczęła pracę od 1 października i nie było czasu na wspólne planowanie w tym roku. W innym razie byłoby to na pewno możliwe.

Z posiedzenia ubył radna Grażyna Witczak

Skarbnik Gminy powiedziała, że biorąc pod uwagę trudności, jakie towarzyszyły teraz przy planowaniu budżetu szkół na kolejny rok, w tym przede wszystkim brak przepływu jakichkolwiek informacji, należy przyjąć, że w przyszłości proces ten trzeba będzie zweryfikować i usprawnić.

Radny Kuszewski uważał, że jeżeli dyrektorzy otrzymali pismo z informacją o planowaniu budżetu na 2013 r. pytaniem pozostaje dlaczego wówczas się do tego nie zastosowali? We wrześniu trafiło do dyrektorów pismo Burmistrza z zastrzeżeniem o zerowym planowaniu wydatków rzeczowych, czy zatem plany finansowe szkół uwzględniały tą wytyczną? Wychodzi na to, że dyrektorzy przyjęli zasadę według której należało przyjąć wydatki wyższe o ileś procent, bo i tak co roku są one obcinane. Natomiast nie zakładając zwwyżki, po korekcie byłiby na minusie. Jeżeli było przekazane pismo ze wskazówką zerowego wzrostu, to już kolejne mówiące o zdjęciu 700.000,00 zł nie powinno mieć miejsca. Z dyskusji wynika, że dyrektorzy dwukrotnie podchodzili do kwestii ustalania budżetu swoich placówek, a i tak ostatecznie Skarbnik Gminy, która nie doczekała się informacji o końcowym kształcie danych chcąc dotrzymać wymaganych terminów, sama dokonała cięcia. Radny zwrócił się również w tym miejscu do dyrektorów szkół z prośbą, by jeszcze przed opiniowaniem i uchwalaniem radni otrzymali od nich, ich plany finansowe już po zrobieniu korekty zmniejszającej, aby mieli oni świadomość nad czym procedują tj. co było w budżetach dyrektorów, a co jest w projekcie budżetu Gminy na 2013 rok.

Pani Panknin wskazała, że kazano jej zdjąć 65.000,00 zł, co zrobiła z trudem, a to co zostało wystarczy na przysłowiową krede. Od lat ciąży na niej nakazy, jak chociażby wymóg Sanepid nakazujący wymianę podłogi w sali szkolnej. Cięcia dotyczyły wszystkich paragrafów choć budżet Placówki był i tak skromny. Po korekcie zostało minimum, a największe jej obawy budzi kwota na zakup oleju opałowego, która może okazać się niewystarczająca. Poza tym ona zgodnie z wytycznymi dokonała zmian ale nie wszyscy tak uczynili, zatem dlaczego ona ma mieć „zerowy budżet, a inni tego nie uczynili i będą mogli w ramach niego pozwolić sobie na wykonanie dodatkowych rzeczy.

Skarbnik Gminy doszukując się przyczyn zadowolenia dyrektorów z danych przedstawionych przez Przewodniczącego RM wniosowała, że może być ono rezultatem tego, iż dyrektorzy ustalając budżety na 2013 rok bazowali na aktualnych danych roku 2012

tj. tych nie ujmujących dodanej kwoty 474.000,00 zł. Budżet na rok 2013. Który pierwotnie przedłożył BOOS zakładał łącznie 1.500.000,00 zł wzrostu wydatków rzeczowych i płacowych od ostatecznego planu na 2012 rok / po uwzględnieniu tych prawie 480.000,00 zł./

Pani Tusznio przyznała, że powiedziała, iż nic nie zdejmie z planu, gdyż mogłoby to dotyczyć jedynie drobnych kwot. Jeżeli zaś chodzi o przekazanie radnym budżetu, to może jedynie przekazać plan wydatków rzeczowych, który przygotowała sama.

Przewodnicząca Komisji stwierdziła, że to, iż funkcjonuje BOOS i zarządza on środkami szkół, wcale nie zwalnia dyrektorów z obowiązku nadzoru nad własnym budżetem i odpowiedzialności za jego właściwą realizację.

Pani Tusznio podkreśliła, że dyrektorzy nie podpisują tych budżetów. W ubiegłym roku dwukrotnie zdejmowano im środki i wówczas również tego nie podpisywali, a w momencie kiedy wystosowali pismo w kwestii budżetu otrzymali burę od kilkudziesięciu ludzi za to, że w ogóle pozwolili sobie na napisanie czegoś takiego.

Tu Przewodnicząca Komisji pozwoliła sobie odczytać pismo rzekomo skierowane od dyrektorów szkół do jej osoby, dostarczone jej przez pracownika Urzędu Miejskiego. Pismo dotyczyło potrzeby zorganizowania spotkania w temacie problemów gminnej oświaty. Zwróciła przy tym uwagę na fakt, że pismo nie zawierało ani pieczętki, ani też podpisów, więc krótko mówiąc pismo to jej zdaniem nadawało się do wyrzucenia. Ten kto napisał to pismo według Przewodniczącej stawia dyrektorów w nieciekawym świetle, a ono samo, jako takie nie ma żadnej wartości. Natomiast kwestie w nim poruszone, zostały niejako sprecyzowane we wniosku Komisji Oświaty /.../ mówiącym o restrukturyzacji lub likwidacji Biura Obsługi Oświaty Samorządowej w Więcborku, które poddane zostało pod głosowanie Rady na ostatniej sesji. W tej chwili to Pan Burmistrz ma obowiązek ustosunkować się do złożonego wniosku i rozmawiać z dyrektorami szkół samorządowych.

Skoro przyniósł, to pracownik Urzędu, pytanie kto mu to zlecił i skąd to pismo przyszło? – **mówił radny Kuszewski.**

Przewodniczący RM potwierdził słowa Przewodniczącej Komisji mówiąc, że komisja na ten temat dyskutowała i Rada również skończyła dyskusję w tym temacie przegłosowując wniosek Komisji Oświaty /.../ o likwidacji lub reorganizacji BOOS w Więcborku. Teraz w gestii Burmistrza leży ustosunkowanie się do wniosku i podanie propozycji rozwiązań.

Przewodnicząca Komisji zasugerowała dyrektorom, by pójść za ciosem i być może bezpośrednio po Komisji udać się na rozmowę z Burmistrzem, Panią Burmistrz, bo jej zdaniem warto. To czy dyrektorzy skorzystają z tego, że są wszyscy razem, od nich samych będzie zależało.

Przewodniczący RM apelował na przyszłość, by dyrektorzy, jeżeli już przesyłają pismo, mieli cywilną odwagę się pod nim podpisać i nie zachowywali się, jak tchórze.

Pani Jurgielska zapewniła, że odwagi cywilnej dyrektorom nie brakuje ale, kiedy ostatnio właśnie tak uczynili przez jakiś czas w prasie lokalnej można było znaleźć niezbyt dla nich miłe reperkusje tego faktu.

Radny Kuszewski jeszcze raz ponowił prośbę o przedłożenie przez dyrektorów przygotowanych przez nich budżetów placówek na 2013 rok. Nie w pełni zgodził się natomiast ze zdaniem Przewodniczącej Komisji, która sugerowała, by dyrektorzy zwrócili się do Burmistrza. Po to jest również Rada, która zatwierdza budżet i z nią rozmowy są również potrzebne. Bo jeżeli Dyrektor Szkoły Podstawowej w Więcborku dziś mówi, że zdjęła środki z wydatków rzeczowych ale bezwzględnie potrzebuje 20.000,00 zł na ogrodzenie boisk, a inny będzie poturbował na coś równie ważnego do wykonania, to osobiście nie wyobraża sobie, by takie rzeczy nie były uwzględniane. Oczywiście pewne rzeczy da się odłożyć w czasie ale są też takie, które winny być zrealizowane w danym czasie i nie wyobraża sobie aby takie postulaty były odrzucane. Z prowadzonej zaś dyskusji wynika, że komunikacja, czy też sposób procedowania budżetu oświaty wygląda na dzień dzisiejszy tragicznie. Pan Kuczerepa jest Dyrektorem Biura Obsługi Oświaty Samorządowej i powinien służyć dyrektorom pomocą, a nie być ich zwierzchnikiem. Trudno w tej chwili dochodzić, kiedy to zatraciło swój właściwy sens, i kiedy Dyrektor Biura stał się „Bosem” dyrektorów szkół. Niezależnie też od tego, jakie i kiedy padną propozycje Burmistrza odnośnie funkcjonowania BOOS, procedowanie następnego budżetu na pewno nie może wyglądać w ten sposób.

Przewodniczący RM powiedział, że według niego zaszło pewne nieporozumienie tj. Przewodniczącej Komisji nie chodziło raczej o to, by dyrektorzy rozmawiali o budżecie tylko z Burmistrzem, czego dowodem jest chociażby zwołanie bieżącego posiedzenia Komisji na 1,5 miesiąca przed uchwaleniem budżetu Gminy. Kwestia potrzeby dyskusji w materii budżetu oświaty i w gronie Komisji Oświaty /.../, i z Radą, i z Burmistrzem jest niezaprzeczalna, a uwaga o zamknięciu tematu przez Radę dotyczyła spraw związanych z funkcjonowaniem BOOS i wyczekiwaniem na przedstawienie stanowiska przez Burmistrza.

Pani Misiak odebrała powyższe wypowiedzi dotyczące przytoczonego przez Przewodniczącą Komisji pisma, jak swego rodzaju burę w kierunku nauczycieli. Przyznała, że było to „niedoskonałe”, niezgodne ze sztuką korespondencji i obiegu pism. Chodziło przede wszystkim o to, by we właściwym momencie podjąć dyskusję, o to, by radni wybrani przez społeczeństwo zapraszali dyrektorów na posiedzenia komisji i uczestniczyli w tych, gdzie zapadają ważne dla nich decyzje. Nikt nie jest doskonały, wszyscy popełniają błędy i funkcjonowanie BOOS też pewnie nie było doskonałe. Nie czas jednak teraz by dochodzić, kto winny, a kto nie tylko wyciągnąć właściwe z tego wnioski. Komisja Oświaty zaproponowała reorganizację BOOS i miała do tego prawo. Dyrektorzy nie negują tego - być może jest to dobre rozwiązanie ale zabrakło w tym wszystkim tego, by taki wniosek został przed jego podjęciem im przedstawiony i nie musieli o tym fakcie dowiadywać się z prasy lokalnej.

Pani Jurgielska uważała, że w dyskusji zabrakło obecności Księgowej BOOS i mimo wszystko należało bardziej naciskać na to, by dyrektorzy dysponowali na posiedzeniu właściwymi dokumentami. Uniknięto by wówczas przepychanek, które miały miejsce. Ponadto, jej zdaniem troszeczkę wypaczono istotę BOOS, jako koordynatora sprowadzając ją jedynie do pieniędzy i budżetu, a przecież to również organ wspierający w sensie prawa oświatowego, na które składa się mnóstwo innych spraw, o których tu nikt nie mówił.

W odczuciu **radnego Kazimierza Wilczyńskiego** praca BOOS nie jest najlepsza stąd też jego wnioskiem było rozwiązanie BOOS lub być może zrestrukturyzowanie. Uważał, że winno to być biuro obsługi, a nie „dyrekcja nad dyrekcjami”. Z bieżącej dyskusji wynika, że sytuacja nadal się pogarsza i dalsze utrzymywanie takiego stanu nie ma sensu.

Radny Ireneusz Balcer uznał, że dyskusja tylko potwierdziła, jak wielki bałagan panuje w gminnej oświacie. Można wyczuć, że ani dyrektorzy nie traktują BOOS poważnie, ani BOOS nie traktuje dyrektorów poważnie. Przykładem może być to, że pomimo pewnych ustaleń z BOOS dyrektorzy i tak podnieśli wydatki rzeczowe. BOOS to przyjmuje wysyła dalej, później robi jakąś korektę, a na końcu Pani Skarbnik sama siada i to wszystko obcina. Po co zatem ten BOOS, kiedy wystarczy dorzucić dwie księgowie do pomocy Pani Skarbnik skoro na końcu i tak ona musi podjąć ostateczną decyzję w kwestii koniecznych cięć. Współpraca pomiędzy Dyrektorami, a BOOS i odwrotnie powinna być jednak bardziej profesjonalna. W obecnym układzie, jak Rada może ocenić pracę poszczególnych dyrektorów, BOOS, czy urzędników gminnych.

Z posiedzenia ubył radny Kielich

Przewodnicząca Komisji zamknęła dyskusję dziękując wszystkim dyrektorom za przybycie na posiedzenie.

W kolejnym punkcie **Inspektor UM p. Ewa Kiestrzyn - Kobus** omówiła projekt uchwały w sprawie uchwalenia „Programu współpracy Gminy Więcbork z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2013 rok.”

Program uchwalany jest corocznie zgodnie z art. 5 ust.1 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i wolontariacie. Ustawa dopuszcza możliwość uchwalania Programu wieloletniego ale to nie zwalnia Gminy z obowiązku uchwalenia Programu rocznego do 30 listopada każdego roku. Uchwalenie Programu musi zostać poprzedzone konsultacjami z organizacjami pozarządowymi. I Zarządzeniem Burmistrza Więcborka z 3 października 2012 ustalono przeprowadzenie takowych konsultacji. Organizacje od 15 października do 26 października miały możliwość zapoznania się z projektem uchwały i Programem / dostępny na stronie UM Więcbork oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy / . Każda organizacja mogła zgłosić swoje uwagi do programu za pośrednictwem formularza kontaktowego. W wyznaczonym terminie nie wpłynęło żadne pismo. W dniu 29 października odbyło się spotkanie – pięć osób przedstawicieli czterech organizacji, a uwagi do Programu dotyczyły:

- organizację zwróciły uwagę że pula środków przeznaczonych na współpracę z nimi nie jest wystarczająca na zabezpieczenie ich celów statutowych / 199.000,00 zł od kilku lat/,
- procedury konkursowej. Wniesiono pomysł, by nie składać sprawozdań półrocznych – częściowych tylko sprawozdania końcowe. Końcowe jest obligatoryjnym wymogiem, a częściowe zależne jest od jednostki. Ustalenia dokonane z Panią Skarbnik są takie, by małe organizacje, które otrzymują środki tylko na jedno zadanie składały tylko sprawozdanie końcowe, natomiast jeżeli jest to organizacja, która cyklicznie przez cały rok zgodnie ze statutem pracuje i korzysta z dotacji, to sprawozdanie końcowe musi poprzedzać sprawozdanie częściowe. Padła również propozycja, by w procedurze konkursowej nie składać statutu organizacji ale uznano, że względów organizacyjnych wprowadzających ład i porządek / kontrola zewnętrzna, przekazywanie dokumentów do archiwum / coroczne złożenie statutu potwierdzające, że jest on aktualny ułatwia pracę sam Program określa zasady współpracy, przydzielania dotacji, powoływania komisji konkursowej. Tu od poprzedniego roku zmieniła się jedna rzecz tj. w związku ze zmianą uchwały wprowadzono dodatkowy podpunkt. Do tej pory w skład komisji konkursowej wchodził przedstawiciel organu wykonawczego i organizacji pozarządowych. Teraz dodano punkt, że można odstąpić od powoływania przedstawicieli organizacji pozarządowych jeżeli

nikt się nie zgłosi, jeżeli wszyscy byliby wyłączeni, bądź osoby wchodzące w skład nie pojawiły się.

Radny Mroczkowski pytał, jakie organizacje zgłosiły się do konsultacji.

Kurkowe Bractwo Strzeleckie, „GWIAZDA” Sypniewo, Aktywni Społecznie i Szpital Wspólnym Dobrem – **Inspektor UM**.

Więcej pytań nie było. Komisja przystąpiła do zaopiniowania projektu uchwały.

Opinia Komisji jednogłośnie pozytywna

W sprawach różnych Przewodnicząca Komisji przedstawiła pismo p. Beaty Janyga w sprawie dofinansowania dla jej syna uczącego się w szkole sportowej w Człuchowie. Dofinansowanie miałyby być przeznaczone na zakup niezbędnych mu rzeczy, jako pomoc w opłaceniu szkoły oraz dojazdów do niej. Przewodnicząca nadmieniła, że jest to drugi wniosek w tej sprawie, jaki przedłożony został Komisji. Pierwszy z nich, z uwagi na brak środków zaplanowanych na ten cel w budżecie Gminy, rozpatrzony został negatywnie.

W tej kwestii radni podtrzymali stanowisko podjęte na posiedzeniu Komisji w miesiącu sierpniu z zastrzeżeniem, że do sprawy nie będą powracać.

Powyższe przyjęto jednogłośnie

Na tym spotkanie zakończono.

Prot. I. Mrozek

**Przewodnicząca Komisji
Oświaty Kultury i Sportu**

/-/ **Beata Lida**